

**Beata MALCZEWSKA**

Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

beata.malczewska@up.krakow.pl

<http://orcid.org/0000-0001-5667-6243>

## O AUGMENTATYWACH W JĘZYKU ŁOWIECKIM

Terminologia łowiecka jest specyficznym rodzajem socjolektu, którego istnienie datuje się na kilka wieków wstecz. Łowiectwo w dawnych wiekach stanowiło (oprócz rozrywki królów, bogatych szlachciców i posiadaczy ziemskich) jedną z podstawowych form zdobywania pożywienia. Metody polowań były różne i zmieniały się wraz z rozwojem cywilizacji. „Początkowo człowiek, starając się przechytrzyć zwierzynę w celu zdobycia mięsa, stosował wszelkie sposoby, a jedynym kryterium wyboru metody była jego skuteczność” (Paślawski 2002: 5). Wraz z wynalezieniem broni palnej i ciągłym udoskonalaniem sztuki łowieckiej, zmianami społeczno-kulturowymi, rozwijała się równolegle specjalistyczna terminologia łowiecka, niezbędna w komunikowaniu się osób polujących.

Obecnie w Polsce i wielu innych krajach Europy<sup>1</sup> łowiectwo jest zajęciem czysto hobbystycznym oraz jednym ze sposobów zachowania równowagi w ekosystemie. Polski język łowiecki jest zasobem leksykalnym niezmiernie rozbudowanych i obejmuje terminy związane z nazwami fauny i flory, anatomią zwierząt, balistyką i technikami polowań, kynologią, sprzętem, nazwami profesji myśliwych, prawem łowieckim dawnym i współczesnym, sztuką kulinarną oraz wierzeniami i tradycjami myśliwskimi. Jego specyfika polega, między innymi na tym, że słownictwo stoso-

---

<sup>1</sup> W Europie, wyjątkiem jest Rosja oraz inne kraje Wspólnoty Niepodległych Państw, gdzie istnieje myślistwo zawodowe, zajmujące się głównie dostarczaniem skór zwierząt futerkowych. (cfr. Paślawski 2002)

wane przez myśliwych dawniej i obecnie nie uległo dużym zmianom obserwowanym w przypadku innych terminologii specjalistycznych. Oczywiście, znajdujemy pewne archaizmy, ale jest ich stosunkowo mniej niż w języku ogólnym czy w innych socjolektach. Neologizmy natomiast pojawiają się w obszarach najbardziej rozwijających się, tzn. w nazewnictwie sprzętu, w technikach polowań, które stają się coraz bardziej skuteczne oraz w nazwach profesji myśliwych: niektóre zanikają, tak jak *jastrzębiarz* – dawniej myśliwy polujący z ułożonymi jastrzębiami. Obecnie nie organizuje się już polowań w wykorzystaniem tych ptaków, więc nazwa wyszła z użycia. Pozostał jedynie termin *sokolnik*, gdyż sokolnictwo nadal jest praktykowane. Zmiany o charakterze diachronicznym w terminologii łowieckiej wynikają z uwarunkowań technologicznych, społeczno-prawnych i ekologiczno-klimatycznych.

Język myśliwych jest stosowany w codziennej komunikacji pisemnej i ustnej, dlatego obok zanikania pewnych form, zauważamy również wprowadzanie nowych terminów, często potocyzmów zasłyszanych jedynie w wypowiedziach ustnych. Ten specjalistyczny język służy nie tylko do neutralnego przekazywania danych, ale też (a może przede wszystkim) do wymiany doświadczeń i poglądów, do wyrażania emocji, które towarzyszą myśliwym podczas polowań indywidualnych i zbiorowych.

W tekstach o tematyce łowieckiej, wypowiedziach i konwersacjach myśliwych widać, że słowotwórcza funkcja pragmatyczna<sup>2</sup> pełni tu istotną rolę. Język ten cechuje zaangażowanie emocjonalne, które widać również na poziomie derywacyjnym.

Może to wynikać z dwóch faktów:

1) z socjolingwistycznego: język łowiecki ze względu na specyfikę zajęcia (gdzie mamy styczność ze strachem, bronią palną, śmiercią, organami zwierząt) stanowi rodzaj tabu językowego. Dlatego też, aby uczynić rzeczywistość językową bardziej przystępną, estetyczną i przyjazną, myśliwi w swoich wypowiedziach stosują liczne eufemizmy (cfr. Józwiak 2004) oraz derywaty o charakterze ekspresywnym;

---

<sup>2</sup> Funkcję pragmatyczną słowotwórczości cytujemy za A. Nagórko (2007: 222–226) jako zastosowanie formantów derywacji afektywnych (deminutywów, augmentatywów itd.), aby wyrazić treści emotywno-oceniające i subiektywny stosunek nadawcy. Taki rodzaj słowotwórczości jest charakterystyczny dla użytkowników języka łowieckiego co wynika ze specyficznej tematyki oraz pewnego rodzaju tabu językowego. „Przekształcenia takie nie wynikają z potrzeb nominatywnych, nie służą też one transformacjom tekstowym. Rodzi je potrzeba szczególnego typu porozumienia z odbiorcą, najogólniej i skrótowo – potrzeba pragmatyczna” (Nagórko 2007: 225).

2) oraz tekstologicznego: derywacja afektywna obecna w tej terminologii wynika z doboru źródeł, z których zaczerpnięto przykłady, a mianowicie: opowiadania myśliwskie zamieszczane w sieci oraz publikowane w tradycyjnej papierowej formie, rzadziej podręczniki i słowniki łowieckie<sup>3</sup>. W centrum naszych zainteresowań był przede wszystkim żywy, współcześnie stosowany język, jakim posługują się myśliwi na co dzień – forma wysoce skodyfikowanego socjolektu. Na forach i w opowiadaniach oprócz zawodowej wymiany wiedzy, doświadczeń i poglądów spotykamy również zwierzenia, wrażenia i emocje myśliwych po odbytych polowaniach. Elementem widocznym jest bogata kolorystyka i dynamika literacka. Wypowiedzi te zawierają dużą dawkę emocji, adrenaliny, lęków, oczekiwania i zdobywania; ogólnie ujmując zaangażowania osobistego, co wyjaśnia zastosowanie derywacji afektywnej w wypowiedziach uczestników polowań.

Z jednej strony zauważamy cechy typowe dla każdego subkodu: ekonomię języka, precyzję terminów, wysoki stopień skodyfikowania; z drugiej zaś spotykamy cechy nietypowe: pewną subiektywizację pojęć i brak neutralności w wypowiedziach – cechy, które w tekstach o charakterze informacyjnym wydają się sprzeczne, jednak tu są w pełni uzasadnione.

W niniejszym tekście, opierając się na funkcyjnej klasyfikacji formantów przyrostkowych przedstawionej w pracach R. Grzegorzyczkowej i J. Puzyniny (1979, 1998), chcielibyśmy omówić derywaty augmentatywno-ekspresywne stosowane w polskim języku łowieckim. Analiza zawiera w większości wypadków, rzeczowniki aktualnie używane, ale również niektóre wyrazy dawne oraz o zasięgu regionalnym. Zebrany materiał pochodzi z opowiadań myśliwskich, słowników i podręczników języka i kultury łowieckiej<sup>4</sup>.

Celem analizy jest przedstawienie funkcji, natury oraz produktywności formantów sufiksalnych wykorzystywanych przy tworzeniu terminów łowieckich o zabarwieniu augmentatywno-ekspresywnym.

---

<sup>3</sup> Zebrany materiał pochodzi z opowiadań myśliwskich K. Bilińskiego (1996), R. Sutego (2004, 2006), L. Ciupisa (2009), ze słowników języka łowieckiego S. Hoppego (1981), Z. Józwiaka i K. Białego (1994), podręczników języka i sztuki łowieckiej S. Hoppego (1980), T. Paślawskiego (1973) oraz strony internetowej: <https://www.lowiecki.pl/opowiadania/>, dostęp: 20.05.2018.

<sup>4</sup> Wykaz źródeł – patrz przypis nr 3.

Aby określić, jaką funkcję pełni dany formant, należy zbadać relację znaczeniową pomiędzy derywatem a podstawą słowotwórczą. R. Grzegorzycowa i J. Puzynina wyodrębniły następujące typy derywatów ze względu na funkcję formantów sufiksalnych (1998: 377):

1. derywaty tautologiczne (o funkcji wyłącznie strukturalnej), np. *strona* → *stronica*;
2. derywaty transpozycyjne (o funkcji syntaktycznej: przekształcają podstawę w derywat bez zmiany znaczenia, a jedynie ze zmianą paradigmatu: *biegać* → *bieganie*; *biały* → *biel*). Częstym zjawiskiem jest tutaj nominalizacja);
3. derywaty o semantycznej funkcji formantu (oprócz zmiany składniowej istnieje równoczesna zmiana znaczenia derywatu w stosunku do podstawy):
  - a) modyfikacyjne (formant wnosi nową informację doprecyzowującą podstawę – modyfikuje znaczenie podstawy: *dom* → *domek*);
  - b) mutacyjne (podstawa i derywat reprezentują całkowicie różne klasy denotatów: *kwiat* → *kwiaciarnia*);
  - c) uabstrakcyjniające: *malkontenctwo*;
4. derywaty mieszane:
  - a) modyfikacyjno-transpozycyjne: *bijatyka*;
  - b) mutacyjno-ekspresywne: *modnisia*, *pracuś*.

W naszym tekście opierając się na wyżej wymienionej klasyfikacji, poddamy analizie wyrażenia łowieckie o deprecjonującym, ironicznym i ujemno-pogrubiającym nacechowaniu ekspresywnym. Ze względu na funkcje semantyczne bazy słowotwórczej w stosunku do wyrazu pochodnego, będziemy brać pod uwagę rzeczownikowe i przymiotne derywaty modyfikacyjne, modyfikacyjno-transpozycyjne oraz mutacyjno-ekspresywne.

Gramatycy polscy (cfr. Grzegorzycowa 1979; Grzegorzycowa i Puzynina 1979, 1998; Jadacka 2013, Nagórko 2007) do derywatów afektywnych zaliczają formanty o nacechowaniu emocjonalnym *sensu stricto*: augmentatywne, deminutywne, ekspresywne oraz derywaty neutralne, tzn. nazwy żeńskie (tworzone od męskich: *mnich* → *mniszka*) i męskie (od nazw żeńskich: *pracz* ← *praczka*), nazwy małych istot oraz nazwy gatunkowe (typu: *rumianek*, *kminek*, *wroniec*).

W terminologii łowieckiej spotykamy liczne zastosowania derywatów z formantami nacechowania afektywnego. Są to formanty jakościowo-ilościowe traktowane jako typowe zdrobnienia i zgrubienia. Nierzadko

mamy również do czynienia z derywatami w funkcji przedmiotowej<sup>5</sup>: z formami zleksykalizowanymi, samodzielnyimi znaczeniowo, nie będącymi modyfikacją ani mutacją wyrazu podstawowego. Terminy te, choć nadal zachowują relację semantyczną z wyrazem podstawowym z punktu widzenia specjalisty, dotyczą na przykład innego obiektu łownego. Takie derywaty R. Grzegorzczkowa i J. Puzynina określają mianem derywatów onomazjologicznych (1979).

W niniejszym artykule poddamy analizie formanty słotwórcze afektywne stosowane w języku łowieckim o charakterze pogrubiającym, pogrubiająco-ekspresywnym, rubaszno-augmentatywnym, ironiczno-pejoratywnym oraz wskazujące (w opozycji do form deminutywnych określających osobniki młode) na osobniki dorosłe, dojrzałe, stare (męskie i żeńskie).

Oto formanty występujące w wyżej wspomnianym charakterze w polskim języku łowieckim:

#### **-or**

Pod koniec lat 70' badaczki R. Grzegorzczkowa i J. Puzynina (1979: 276) podjęły się próby policzenia wyrazów z formantem *-or* i doszły do wniosku, że w języku standardowym występuje osiem derywatów odrzeczownikowych (*indor*, *bucior*, *jęzor*, *bandzior*, *gęsior*, *gwiazdor*, *ptaszor*, *kosior*) oraz dwa odczasownikowe (*szczypior*, *wisior*).

W języku polskim ogólnym jest to formant nieproduktywny i niejednoznaczny, jeśli chodzi o funkcję. Nie możemy tu mówić o inwariantnej funkcji formantu i każdą powstałą formę należy rozpatrywać osobno. Wówczas mamy do czynienia z:

- derywatami modyfikacyjnymi w funkcji maskulinizującej: tworzenie nazw męskich od żeńskich (*gęsior*, *gwiazdor*);
- derywatami mutacyjno-modyfikacyjnymi;
- oraz derywatami modyfikacyjnymi w kontekście augmentatywnym.

---

<sup>5</sup> O funkcji przedmiotowej, zwanej również derywacyjną (*fonction dérivative*) w opozycji do funkcji jakościowej (*fonction altérative, diminutive*) szerzej pisze S. Widłak (1992: 92–93). Funkcja przedmiotowa polega na tym, że formant słotwórczy afektywny nie modyfikuje znaczenia, ale nadaje nowy sens derywatowi i staje się on samodzielną zleksykalizowaną jednostką. Jest to jeden ze sposobów wzbogacania zasobów leksykalnych języka łowieckiego.

Proporcje dotyczące produktywności i żywotności formantu *-or* zmieniają się zasadniczo, jeśli rozpatrujemy terminologię specjalistyczną łowiecką oraz przyrodniczą.

W języku myśliwskim z formantem *-or* wyróżniamy następujące derywaty, oznaczające zwierzęta:

- *kaczka* → *kaczor*

W łowiectwie oznacza 'samca dzikiej kaczki', w języku ogólnym odnosi się do 'samca kaczki domowej'. Jest to rzadszy przypadek derywatu maskulinizacyjnego w funkcji modyfikacyjnej odwrotnej (tzn. derywat tworzy się od formy żeńskiej, a nie męskiej).

Termin ten w „Słowniku języka łowieckiego” S. Hoppego (1981: 91) definiowany jest jako 'samiec dzikiej kaczki'. Należałoby doprecyzować: dorosły i dojrzały samiec. Nazwa w pewnym stopniu konotuje również augmentatywnie. Wskazuje, że chodzi o bardzo dojrzałego osobnika. Jeśli jest to dorosły, ale młody samiec, określa się go mianem „młody kaczor”.

W języku łowieckim dość istotne jest rozróżnienie, które strukturalnie wygląda na pieszczotliwe zdrobnienie, a mianowicie:

- *kaczor* → *kaczorek*

W języku ogólnym to derywat jakościowy z formantem modyfikacyjnym (hipocoristica) lub nazwa małej istoty, bez wyrażania osobistego stosunku nadawcy, natomiast w języku specjalistycznym to formant modyfikacyjny – maskulinizujący. Dla myśliwych *kaczorek* oznacza „samca mniejszych gatunków dzikich kaczek lub młodego kaczora” (Hoppe 1981: 90), tak więc chodzi o dorosłego samca, np. cyranki (*Anas querquedula*), cyraneczki (*Anas crecca*) lub gągoła (*Bucephala clangula*).

Również w cytowanym zdaniu: „Na wiosenne kaczory i jesienne sady jeździł na Polesie, gdzie nasz najbliższy sąsiad miał majątek – Moroczne” (Biliński 1996: 17). Z kontekstu wynika, że chodzi o dorosłego, dojrzałego, dorodnego samca, który po wędrówce jesienno-zimowej wrócił do miejsca urodzenia i żerowania. Wiosna jest okresem przedlęgowy, kiedy kaczki (samice) od marca do czerwca zakładają swoje gniazda. Kaczory natomiast towarzyszą kaczkom, z którymi są związane w pary.

- *basion* / *bazior*

To określenie dojrzałego, rosnącego wilka samca (Hoppe 1981: 16). Z morfologicznego punktu widzenia jest to formatoid *-or*, ponieważ nie można wydzielić podstawy słowotwórczej *basi-/bazi-*. Sama struktura wyrazu

analogicznie do derywatów z formantem augmentatywnym *-or* kojarzy nam się z dużym, masywnym osobnikiem rodzaju męskiego. W języku łowieckim żeńskim odpowiednikiem *basiora* jest *wadera* – dojrzała, dobrze zbudowana wilczyca. Ciekawe zjawisko obserwujemy w języku ogólnym, gdzie powstał derywat modyfikacyjny żeński *basiora* definiowany jako ‘samica wilka, wilczyca’ [cfr. Szymczak (1999: 120) i Doroszewki (1961: 366)]. Oznacza to, że z języka łowieckiego do języka standardowego weszła forma żeńska utworzona od wyrazu podstawego będącego w rodzaju męskim. Jednocześnie doszło do odrzucenia pierwotnego terminu specjalistycznego *wadera*.

- *gęś* → *gąsior*

Oznacza ‘samca dzikiej gęsi’ lub ‘samca gęsi domowej’. Jest to derywat modyfikacyjny maskulinizujący z alternacją samogłoskową:  $\epsilon \rightarrow q$ . W języku ogólnym współczesnym używana jest zazwyczaj nazwa *gęsior*. Termin łowiecki natomiast jest zbieżny z nazwą o ograniczonym zasięgu terytorialnym. Formę tę podaje w swojej monografii również M. Światała-Cheda (2012: 151) jako derywat regionalny w gwarze wsi Proboszczewice k/Płocka. Jest to generalnie derywat powszechnie używany na północnym Mazowszu. Wyraz *gąsior* występuje w „Słowniku języka polskiego” Szymczaka<sup>6</sup> w edycji z końca lat 90’ (1999/I: 609) z zaznaczeniem, że jest to forma rzadka i przestarzała, natomiast „Słownik języka polskiego” pod red. W. Doroszewskiego z przełomu lat 50’ i 60’<sup>7</sup> (1960/II: 1074) podaje ją jeszcze jako formę regularną. W języku łowieckim jest to forma żywa i nadal stosowana.

- *obciąć* → *obcior*

Jest to rzadziej stosowany synonim wyrazu *obcierka*, w łowiectwie oznaczający ‘postrzał powierzchniowy, który tylko zadrasnął zwierzę, nie raniąc go poważnie’ (Hoppe 1981: 155) lub charakterystyczne znaki obcierania się jeleni byków widoczne na gałęziach i pniach drzew. W tym wypadku formant *-or* jest neutralny. To derywat odczasownikowy transpozycyjny oznaczający nazwę czynności z nieproduktywnym sufiksem *-or*.

<sup>6</sup> Pierwsze wydanie trzypięciotomowego *Słownika języka polskiego* PWN ukazało się w latach 1978–1981.

<sup>7</sup> Tom I (A–Ć) ukazał się dokładnie w 1958 roku nakładem 20 000 egzemplarzy. Cytowany w tekście tom II (D–G) ukazał się w 1960 roku w tym samym nakładzie.

**-ur**

Formant *-ur* w języku łowieckim występuje w derywatach odrzeczownikowych augmentatywnych i augmentatywno-pejoratywnych oraz w dwóch wypadkach formatoidalnych, a mianowicie:

- *kot* → *kocur*

Jest definiowany w myślistwie jako 'samiec rysia, żbika' (Hoppe 1981: 99) i stanowi derywat bez nacechowania emocjonalnego w funkcji maskulinizującej z alternacją spółgłoskową *t* → *c*. W języku ogólnopolskim oznacza dużego samca kota. Wówczas jest to nazwa augmentatywna, pejoratywna i konotuje zarówno cechy fizyczne (rosły, masywny, prychający, dorosły samiec), jak i psychiczne (drapieżny, nieprzewidywalny, groźny). Obecnie, mianem *kota* lub *kocura* w myśliwskim języku standardowym i potocznym określa się również zajaca (cfr. Ciupis 2009: 86–87).

- *wilk* – *wilczur*

Derywat pełni dwie funkcje:

- a) w języku myśliwskim jest nazwą augmentatywno-ekspresywną, wskazującą na starego wilka, basiora;
- b) w języku standardowym jako derywat onomazjologiczny, w funkcji symilatywnej oznaczający rasę psa. R. Grzegorzczkowska i J. Puzyńska (1979: 277) podają, że nazwa *wilczur* została po raz pierwszy zanotowana dopiero w „Słowniku języka polskiego” W. Doroszewskiego w latach 60' (1960/IX: 1098);
- c) w języku literackim, w bajkach, opowiadaniach dla dzieci pełni funkcję derywatu modyfikacyjnego augmentatywno-pejoratywnego opisując rosłego, dojrzałego, złego i niebezpiecznego wilka.

- *basiur*

Jest to formatoid, ponieważ brakuje podstawy słowotwórczej *basi-/ bazi-*. *Basiur* podobnie jak *basiur*, *bazior* to formatoid nazywający dojrzałego, rosłego wilka samca. Forma rzadziej stosowana niż z przyrostkiem *-or* (*basiur*).

- *knur*

*Knur* to formatoid nie związany bezpośrednio z łowiectwem, ale również określający zwierzę. Chodzi o samca świnii domowej hodowanego do celów rozplodowych. Końcówka *-ur*, choć nie stanowi formantu słowotwórczego poprzez swoją homonimiczną zbieżność konotuje augmentatywnie. Nazwę kojarzymy z dorosłym, dojrzałym, sadlistym samcem.



*Knur* to w języku łowieckim bardzo potoczna nazwa kapitalnego dzika – odyńca.

### ***-ura/-iura***

- *lis* → *lisiura*

Derywat odrzeczownikowy o charakterze rubasznym, augmentatywnym lub pejoratywno-ironicznym. Często wyraża ambiwalentny lub negatywny stosunek nadawcy do zwierzęcia, konotacje związane z charakterem lisa: przebiegłość, chytryść, irytujący myśliwego spryt.

### ***-ec/-elec/-iec***

- *udo* → *udziec*

*Udziec* to derywat modyfikacyjny augmentatywny oznaczający udo zwierzęcy grubej.

- *sarna* → *sarniec*

Jest to również typowy derywat modyfikacyjny, maskulinizujący o charakterze augmentatywnym. *Sarniec* to nazwa archaiczna określająca kozła, czyli dorosłego samca sarny. Obecnie termin wyszedł już z użycia i można go jedynie spotkać w dawnych opracowaniach, jak na przykład XIX-wiecznym słowniku W. Kozłowskiego (1822: 41, 88) zatytułowanym „Pierwsze początki terminologii łowieckiej”.

- *wianek* → *wieniec*

Ucięcie augmentatywne z przegłosem *a* → *e*, oznaczające poroże jelenia byka. Nazwa symilatywna oparta na podobieństwie kształtu poroża do okrągłego wianka uplecionego z kwiatów i innych roślin.

- *rudy* → *rudzielec*

Derywat odrzeczownikowy modyfikacyjny o charakterze pejoratywno-ironicznym. Wyraża raczej negatywny stosunek nadawcy do zwierzęcia oraz konotacje związane z charakterem lisa: przebiegłość, chytryść, irytujący myśliwego spryt oraz podkreślenie cech fizycznych: rudego futra.

### ***-uch***

Formant *-uch* jest formantem o dość dużej produktywności. Dzieje się tak również w języku łowieckim potocznym, który charakteryzuje się wypowiedziami nacechowanymi ekspresywnie.

- *stary* → *staruch*

Jest to derywat odprzymiotnikowy nazwy nosiciela cechy w funkcji mutacyjnej z modyfikacją ekspresywną. Odnosi się do starego jelenia. Może być pejoratywny albo jedynie augmentatywny, podkreślając wiek zwierzęcia.

- *czarny* → *czarnuch*

To kolejny przykład derywatu odprzymiotnikowego nazwy nosiciela cechy. Derywat *czarnuch* traktujemy jako formę mutacyjno-modyfikacyjną o zabarwieniu augmentatywno-ekspresywnym. *Czarnuch* to wielki dzik odyniec, najczęściej pojedynek<sup>8</sup> charakteryzujący się czarną, smolistą suknią.

- *pole* → *poluch*

Derywat odrzeczownikowy mutacyjno-modyfikacyjny o charakterze ironiczno-deprecjonującym. Oznacza zająca polnego (Hoppe 1981: 210).

- *koń* → *koniuch*

Nazwa symilatywna oznaczająca rosnącego wilka: „Wilka małego wzrostu nazywamy świniarzem, natomiast okazałego, o pięknym futrze – koniarzem – lub koniuchem” (Hoppe 1981: 102). Jest to derywat odrzeczownikowy mutacyjno-modyfikacyjny augmentatywny.

Oprócz typowych derywatów augmentatywno-ekspresywnych w języku łowieckim spotykamy pewną liczbę wyrazów neutralnych z formantem *-uch*, Są to formatoidy i derywaty onomazjologiczne, wśród których wyróżniamy:

- *krekać* → *kekucha/krykucha*

Derywat odczasownikowy mutacyjny z alternacją fonetyczną samogłoskową *e* → *y*. W terminologii łowieckiej istnieją dwie formy *krykucha* oraz rzadziej stosowana *kekucha*. Chodzi o „kaczkę krzyżówkę wyhodowaną w niewoli, używaną (dawniej) do wabienia kaczorów w czasie wiosennego okresu godowego” (Hoppe 1981: 108). Podstawą słowotwórczą jest archaiczny onomatopeiczny czasownik specjalistyczny *krekać*, oznaczający wydawanie głosu przez dzikie kaczki, łabędzie, żurawie.

<sup>8</sup> Termin *odyniec* oznacza starego dzika „poza okresem huczki żyjącego przeważnie samotnie” (Hoppe 1981: 168), natomiast *pojedynek* to dorosły samiec dzika żyjący w pojedynkę, poza watahą. Nie są to terminy w pełni synonimiczne, gdyż nie każdy odyniec odłącza się od watahy, a nazwa *pojedynek* wskazuje na istnienie dwóch koniecznych cech dzika: dojrzałości i samotności.

- *czuć* → *czuch, cuch*

Derywat odczasownikowy transpozycyjny oznaczający węch psa myśliwskiego lub intensywną woń zwierzyny, np. dzików lub jeleni byków w czasie rykowiska.

- *bałuchy* (lmn)

Sufiks *-uch* jest formatoidem<sup>9</sup>. To gwarowe określenie oczu zająca. W terminologii łowieckiej gałki oczne tego zwierzęcia są zwane *trzeszczami* lub rzadziej *gałami, blaskami, patrami*. Od podstawy słowotwórczej *bałuch* powstał w języku potocznym ogólnym zwrot frazeologiczny *wybałuszyć gały*. Jak podaje Hoppe (1981: 15), *bałuch* to również regionalne określenie zgiełku, harmideru, jaki wywołują naganiacze podczas polowania.

### **-isko**

Do grupy z formantem *-isko* zaliczamy w języku łowieckim derywaty odrzeczownikowe modyfikujące określane jako augmentatywne lub augmentatywno-pejoratywne. Najczęściej spotykane to:

- *niedźwiedź* → *niedźwiedzisko* (określenie starego niedźwiedzia);
- *wilk* → *wilczysko* (duży, stary wilk);
- *lis* → *lisisko* (stary, cwany lis).

### **-ica/-yca**

Klasa wyrazów z formantem *ica* jest wielorako zróżnicowana w języku ogólnym. Jeśli chodzi o język łowiecki, to formant jest spotykany najczęściej w derywatach odrzeczownikowych modyfikujących w funkcji feminizującej. W odróżnieniu od języka standardowego, gdzie znaczna część derywatów z przyrostkiem *-ica* jest nacechowana deprecjonująco i pejoratywnie (*aktorzyca, kochanica, chłopczyca*), w żargonie łowieckim stanowią one derywaty neutralne, augmentatywno-feminytywne, odnoszące się jedynie do płci i wieku zwierzęcia.

Oto kilka przykładów:

<sup>9</sup> 'Formatoid' rozumiemy zgodnie z definicją R. Grzegorzczkovej i J. Puzyniny (1979: 13) jako jednostki, gdzie „(...) poza obrębem określonego formantu znajdują się jedynie segmenty tożsame formalnie, ale pozbawione wszelkich funkcji słowotwórczych, np. *-ak* w wyrazie *ptak* czy *czaprak*”.

- *kogut* → *kogucica*

Jeden z niewielu przypadków derywatu mutacyjno-modyfikacyjnego konotującego ekspresywnie. To nazwa „starej samicy kuraków, najczęściej bezpłodnej, o upierzeniu zbliżonym do szaty koguta” (Hoppe 1981: 100). Owa ekspresywność wyraża się w podkreśleniu wieku i niemożności rozrodu. Regularna, nieekspresywna nazwa samicy to ‘kura’.

- *kot* → *kocica*

Typowy derywat modyfikacyjny augmentatywny feminizujący na określenie dorosłej, płodnej samicy zająca lub kota.

- *lis* → *lisica*

Jak wyżej. Derywat modyfikacyjny augmentatywno-feminatywny. Jest to nazwa samicy lisa, stosowana w języku myśliwskim i ogólnym. W języku łowieckim termin *lisica* jest często zastępowany przez słowo *liszka* – określenie dorosłej, dojrzałej płciowo samicy lisa.

Analogicznie znajdujemy inne nazwy samic zwierząt. Są to feminatywa, bez nacechowania ekspresywnego:

- *źubr* → *źubrzyca*
- *ogar* → *ogarzyca*
- *chart* → *charcica*
- *zając* → *zajęczyca*
- *wilk* → *wilczyca*

W żargonie łowieckim znajdujemy również formant *-ica* w tautologicznym derywacie odrzeczownikowym, który pełni funkcję czysto strukturalną, a mianowicie:

- *pętla* → *pętlica*

Jest to dawne określenie kłusowniczych wnyków.

### **-arz**

Sufiks *-arz* jest w języku polskim bardzo produktywny i wielofunkcyjny, ale nie należy do typowych sufiksów alternacyjnych. Zaliczany jest do formantów rzeczownikowych tradycyjnie oznaczających (między innymi) wykonawców czynności, zawodów, w tym również specjalizacji łowieckich (tzw. *nomina agentis*).

Według tego samego modelu tworzymy:

- *dzik* → *dzikarz* (myśliwy i/lub pies specjalizujący się w polowaniu na dziki);
- *jeleń* → *jeleniarz* (myśliwy specjalizujący się w polowaniu na jelenie).

W języku łowieckim z formantem *-arz* spotykamy derywaty modyfikacyjne jako:

– odrzeczownikowe nazwy atrybutywne w odniesieniu do zwierząt:

- *koń* → *koniarz*

Derywat augmentatywno-melioratywny. Nazwa symilatywna. *Koniarz* to rośli, dojrzały wilk. „Wilka małego wzrostu nazywamy świniarzem, natomiast okazałego, o pięknym futrze – koniarzem – lub koniuchem” (Hoppe 1981: 102);

- *świnia* → *świniarz*

Derywat augmenatywno-pejoratywny. Nazwa symilatywna. *Świniarzem* nazywają myśliwi wilka małego wzrostu.

- *kobyła* → *kobylarz*

Derywat augmentatywny. Nazwa symilatywna. *Kobylarz* lub *kobylak* to regionalne określenie „szczególnie dużego wilka” (Hoppe 1981: 99).

– odrzeczownikowe nazwy atrybutywne w odniesieniu do myśliwych:

- *ścierwo* → *ścierwiarz*

Derywat modyfikacyjny mocno pejoratywny, potoczny. Jest to pogardliwe określenie myśliwego polującego wyłącznie dla zdobycia dziczyzny i/lub polującego bez poszanowania zasad etyki łowieckiej. To również określenie kłusownika. Podstawą słowotwórczą jest wyraz *ścierwo*, który oznacza „padlinę zwierzęcą, używaną jako karma dla dzików (zimą) i przynęta dla drapieżników” (Hoppe 1981: 280).

- *mięso* → *mięsiarz*

Jak wyżej: kolejny derywat pejoratywny określający myśliwego polującego jedynie dla zdobycia dziczyzny.

- *pudło* → *pudlarz*

Potoczny derywat modyfikacyjny pejoratywno-ironiczny, odnoszący się do myśliwego, który na polowaniach *pudłuje* tzn. chybi do celu.

- *fuzja* → *fuzyjka* → *fuzyjkarz*

Mamy tu kumulację przyrostków: do podstawy słowotwórczej dodano najpierw sufiks deminutywny *-ka* (wraz z obocznością *zj – zyj*), a następnie formant *-arz*, co w rezultacie dało derywat mutacyjno-modyfikacyjny o zabarwieniu ironiczno-pejoratywnym jako określenie myśliwego nastawionego na strzelaninę i na szybkie zdobycie dżicyzny.

– odprzymiotnikowe nazwy atrybutywne w odniesieniu do zwierząt:

- *mocarny* → *mocarz*

Ucięcie modyfikujące augmentatywno-melioratywne. Podstawę słowotwórczą stanowi przymiotnik *mocarny* stosowany, by opisać siłę fizyczną, moc charakteru i masywną sylwetkę dzika.

### **-ina**

Derywaty z formantem *-ina* w funkcji ekspresywnej występują w pojedynczych przypadkach. Charakteryzują się zabarwieniem pejoratywnym, ironiczno-deprecjonującym, lekko żartobliwym, tak jak poniżej zacytowany derywat odrzeczownikowy. Chodzi tu o kiepskiej jakości broń myśliwską.

- *strzelba* → *strzelbina*

### **-acz**

W języku łowieckim w funkcji augmentatywno-ekspresywnej spotykamy derywaty oznaczające wykonawców czynności (*nomina agentis*) oraz odrzeczownikowe nazwy atrybutywne:

- *strzelać* → *strzelacz*

Odczasownikowy derywat mutacyjno-modyfikacyjny w funkcji *nomina agentis*. Jest to pogardliwe określenie myśliwego „wyzywającego się w strzelaniu, dążącego za wszelką cenę do osiągnięcia jak największych rozkładów” (Biały/Józwiak 1994: 246).

- *wąs* → *wąsacz*

Odrzeczownikowy derywat mutacyjno-modyfikacyjny nazywający staro koguta dropa. Nazwa symilatywna: „kogut drop ma po obu stronach dzioba odstające pióra tworzące rodzaj wąsów” (Hoppe 1981: 305).

- *kosmyk* → *kosmacz*

Derywat mutacyjno-modyfikacyjny o charakterze ekspresywnym, augmentatywno-żartobliwym. Jest to nazwa symilatywna, określająca niedźwiedzia i nawiązująca do jego grubego futra.

- *kudeł* → *kudły* → *kudłacz*

Jak wyżej. Synonimiczny derywat mutacyjno-modyfikacyjny o charakterze ekspresywnym, augmentatywno-żartobliwym. Jest to nazwa symilatywna, określająca niedźwiedzia, nawiązująca do jego grubego futra.

- *kos* → *kosacz*

Derywat mutacyjno-modyfikacyjny o charakterze augmentatywnym, odnoszący się do „starego, wyliniałego cietrzewia” (Hoppe 1981: 104). Bardzo trudno jest jednoznacznie określić genezę derywatu. Być może mamy do czynienia z motywacją asocjacyjną i nazwą symilatywną poprzez skojarzenie starego cietrzewia z kosem, który ma również ciemne, ale krótsze i mniej bujne upierzenie.

### **-ak**

Formant słowotwórczy *-ak* charakteryzuje się znaczną produktywnością, wielofunkcyjnością, ale też w wielu wypadkach również potocznością. W języku łowieckim znajdujemy liczne zastosowania tego formantu w funkcji modyfikacyjnej deminutywnej jako nazwy istot młodych. W wypadku augmentatywów cytujemy jeden derywat odrzeczownikowy atrybutywny:

- *kobyła* → *kobylak*

*Kobylak* to określenie rosnącego wilka. Nazwa symilatywna jako porównanie do innego dużego zwierzęcia – samicy konia.

### **-al**

R. Grzegorzczkowska i J. Puzynina podają, że „we współczesnej polszczyźnie funkcjonują dwa formanty *-al*, z których jeden (pochodzenia obcego) łączy się z tematami obcymi, tworząc głównie terminy chemiczne (*chloral*, *amonal*), drugi – rodzimy, o dominującej funkcji ekspresywnej w kilkunastu wyrazach o różnych strukturach” (1979: 215).

W języku łowieckim odnajdujemy jeden odrzeczownikowy derywat mutacyjno-modyfikacyjny atrybutywny o zabarwieniu augmentatywnym:

- *wqs* → *wqsal*

Jest to „stary kogut drop, mający po obu stronach dzioba odstające pióra tworzące rodzaj wąsów” (Hoppe 1981: 305).

W języku łowieckim w funkcji augmentatywno-ekspresywnej możemy spotkać również przypadki rzeczowników derywacji odrzeczownikowej wstecznej, tzn. ucięcia. Oto dwa przykłady:

- *zwierzę* → *zwierz*

Forma augmentatywna, stosowana w kontekście polowania na zwierzynę grubą, najczęściej dzika.

- *gałki* → *gały*

Augmentatywne, regionalne określenie zajęczych oczu, zwanych w języku łowieckim ogólnopolskim *trzeszczami*. Obserwujemy tu przeciwny kierunek pochodności genetycznej i derywacji (od formy deminutywnej do formy augmentatywnej). Zgodnie z zasadami słowotwórczymi, podstawą słowotwórczą jest najkrótszy, niepodzielny wyraz, ale „liczne historyczne zdrobnienia z sufiksem *-ka* nie są już dziś odczuwalne jako nazwy przedmiotów mniejszych niż okaz danej klasy” (Nagórko 2007: 180). Tak dzieje się też w wypadku derywatu *gała*, dla którego bazą słowotwórczą jest *gałka* nie traktowana już jako zdrobnienie, ale odwrotnie: *gała* jest postrzegana jako formalne ucięcie o znaczeniu augmentatywnym, jako ‘wielka *gałka*’.

\*  
\* \*

W niniejszej tekście wyodrębniliśmy dwanaście przyrostków augmentatywnych. Możemy stwierdzić, że polski język łowiecki obfituje w derywaty afektywne, w tym formy o znaczeniu: augmentatywnym dotyczące cech fizycznych zwierząt (masywności, sadlistości, rosłości), wieku (dorosłości, dojrzałości płciowej, starości osobników), płci (formanty determinujące żeńskość i męskość); pogrubiająco-pejoratywnym; ironicznym; deprecjonującym, a czasem też żartobliwo-rubaszny.

Jak pokazuje nasza analiza istnieje również grupa derywatów, które w języku polskim standardowym semantycznie uchodzą za formy augmentatywno-pejoratywne, deprecjonujące, walutatywne, natomiast w języku łowieckim funkcjonują jako derywaty bez nacechowania afektywnego i subiektywnego nastawienia nadawcy. Są to derywaty, które uwy-



datniającego jedną lub kilka cech dotyczących na przykład: wieku (*staruch*), zachowania i miejsca bytowania (*poluch*) lub fizyczności, budowy anatomicznej (*czarnuch*, *wąsal*). Zaprezentowane w artykule terminy stanowią samodzielne, zleksykalizowane jednostki, które spotykamy we współczesnym języku łowieckim.

## BIBLIOGRAFIA

- Biały K., Józwiak Z., 1994, *Podstawy łowiectwa*, Wydawnictwo Łowiec Polski, Warszawa.
- Biliński K., 1996, *Tropem wspomnień*, Wydawnictwo Łowiec Polski, Warszawa.
- Ciupis L., 2009, *Jak Bóg darzył...*, Biuro Edytorsko-Usługowe DANMAR, Częstochowa.
- Dardano M., 2009, *Costruire parole. La morfologia derivativa dell'italiano*, il Mulino, Bologna.
- Doroszewski W., 1960, *Słownik języka polskiego*, tom II (D–G), Państwowe Wydawnictwo Wiedza Powszechna, Warszawa.
- Grzegorzyczkowa R., Puzyńska J., 1979, *Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego. Rzeczowniki sufiksalne rodzime*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Grzegorzyczkowa R., Puzyńska J., 1998, *Słowotwórstwo*, [w:] *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, red. R. Grzegorzyczkowa, R. Laskowski, H. Wróbel, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, s. 307–512.
- Hoppe S., 1981, *Słownik języka łowieckiego*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Jadacka H., 2013, *Kultura języka polskiego. Fleksja, słowotwórstwo, składnia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Józwiak Z., 2004, *Trofeum z myśliwego*, Łowiec Polski. Spółka z o.o., Warszawa.
- Kozłowski W., 1822, *Pierwsze początki terminologii łowieckiej*, Drukarnia N Glöcksberga, Warszawa.
- Nagórko A., 2007, *Zarys gramatyki polskiej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Paślowski T., 1973, *Łowiectwo*, Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne, Warszawa.
- Paślowski T., 2002, *Metody polowań*, Oficyna Edytorska „Wydawnictwo Świat”, Warszawa.
- Suty R., 2004, *Łoś w kapeluszu – opowieści myśliwskie znad Sierpicy*, Wydawnictwo TPZS, Sierpc.
- Suty R., 2006, *Dzik na rowerze – opowieści myśliwskie znad Sierpicy*, Wydawnictwo TPZS, Sierpc.
- Szymczak M., 1999, *Słownik języka polskiego*, tomy I–III, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

Światała-Cheda M., 2012, *Słowotwórstwo rzeczownika w gwarze Proboszczewic koło Płocka*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.

Widłak S., 1992, *Fra lessicologia e stilistica*, Universitas, Kraków.

<https://www.lowiecki.pl/opowiadania/>, dostęp: 20.05.2018.

## AUGMENTATIVES IN A HUNTING LEXIS

### Summary

The attempt is made towards compiling and classifying derivatives formed on the basis of nouns, adjectives and verbs according to morphological criteria. Additionally, the derived units subject to analysis are required to contain augmentative, both augmentative and pejorative, as well as ironical and downgrading formatives. The analysis is conducted with the aid of data drawn from interviews and short narratives delivered by hunters (both web-based and available in paper form). Handbooks and dictionaries of hunting lexis and practice were precious tools accordingly. Polish language is demonstrated to boast a large number of modifying derivatives that have an expressive value. Not only is this specialized technical lexis used to convey information in straightforward communicative circumstances. Above all, its significance lies in enabling users to share experience, exchange opinions and get rid of emotions. In point of fact, both individual and collectively performed acts of hunting are emotion-laden. That is why, aside from features inherent in every kind of specialized code (economy, precision and highly routinized manners of encoding), a bundle of peculiar features are found in hunting lexis: a significant degree of subjectivity that becomes most obvious in an extensive use made of affectively marked derivation.

**Key words:** LSPs, Hunting technolect, word-formation, affectively marked derivation, affixes, augmentation